

POCZĄTKI, ZAŁOŻENIA I PERSPEKTYWY SOCJOLOGII RELACYJNEJ

Beginnings, assumptions and perspectives of relational sociology

Streszczenie

Artykuł przedstawia koncepcję relacji społecznej w ujęciu CRSS (*Critical Realist Relational Sociology*) w kontekście genezy socjologii relacyjnej oraz konfliktu paradygmatycznego pomiędzy jej pierwszym ujęciem a aktualnym osadzeniem w perspektywie realizmu krytycznego.

Słowa kluczowe: socjologia relacyjna, realizm krytyczny, realizm personalistyczny, Margaret Archer, Pierpaolo Donati

Abstract

The article presents the concept of social relationship in the perspective of CRSS (Critical Realist Relational Sociology), in the context of the origins of relational sociology and paradigmatic conflict between its first application and current perspective of critical realism.

Keywords: relational sociology, critical realism, personalistic realism, Margaret S. Archer, Pierpaolo Donati

Początki socjologii relacyjnej

Odnajdywanie założeń o istnieniu społeczeństwa na sposób tworu relacyjnego wśród rozmaitych klasycznych i współczesnych teorii socjologicznych uznać można za zajęcie nieco banalne, skoro już u Durkheima obserwuje się częściowe wykorzystywanie takiego właśnie konceptu (Emirbayer 1997: 288). Istotne natomiast jest każdorazowo analizowanie tak fragmentów, jak i całości teorii w metaperspektywie ich założeń i przedzałożeń ontologicznych, epistemologicznych i metodologicznych, co samo w sobie stanowi rodzaj aktywności krytycznej (Porpora 2015: 6). Zauważyć zatem należy, że koncepcja socjologii relacyjnej przechodzi gruntowne przekształcenie, zależne od rodzajów filozofii i metodologii nauk, z którymi się teoretycznie wiąże.

Jako nowatorskie pojęcie „socjologia relacyjna” pojawiła się w leksykonie naukowym w 1997 r. dzięki idei Mustafy Emirbayera, sformułowana jako jeden z konceptów mających za zadanie charakteryzować nową (zasadniczo postmodernistyczną) optykę i narzędzia, wzbogacające i uściślające – zdaniem badaczy tego nurtu – dotychczasowe formy poznania społecznego. *Manifesto for a Relational Sociology* nie zawierał wprawdzie innowacyjnych koncepcji, stanowił raczej głos na rzecz rozwinięcia, uprawomocnienia i rozszerzenia zasięgu oddziaływania istniejących już podejść teoretycznych na gruncie socjologii uprawianych przez takich autorów, jak Karol Marks, Georg Simmel czy – częściowo – Emil Durkheim (choć korzeni tego podejścia można szukać już u presokratyków). Spośród autorów współczesnych Emirbayer przywoływał przede wszystkim twórczość Norberta Eliasa, Michela Foucaulta, Jürgena Habermasa i Zygmunta Baumana oraz Jeffreya Alexandra, Pierre’a Bourdieu i Anthony’ego Giddensa (Emirbayer 1997: 290-293).

Pierwsze zatem ujęcie socjologii relacyjnej (określanej przez Emirbayera synonimicznie mianem „transakcyjnej”) związane zostało z uwyrażnieniem nowszych trendów szeroko pojętych nauk społecznych w kluczu przeciwstawienia ujęć uznanych za relacyjne, czyli przedstawiających rzeczywistość społeczną w sposób

procesualny, dynamiczny i ciągły, tym, które do zjawisk międzyludzkich podchodziły w optyce substancjalnej, na pierwszym miejscu analizującej podmioty jako jednostki, dopiero zaś później relacje między nimi. Emirbayer twierdził, że opozycja pomiędzy relacjonalnym a substancjalnym ujęciem społeczeństwa stanowi kluczowy punkt konfrontacji teoretycznej na gruncie uprawianej nauki, wypierający dotychczasowe antynomie „materializm versus idealizm”, „struktura versus sprawczość podmiotowa” czy „indywidualizm versus kolektywizm”. Łączenie tych dwóch podejść – relacyjnego i substancjalnego – w teorii czy praktyce nauk społecznych prowadzi, zdaniem Emirbayera, do szczególnego rodzaju eklektyzmu, wywołującego problematyczny chaos metodologiczny lub pojęciowy w niektórych innowacyjnych propozycjach naukowych (Emirbayer 1997: 282).

Substancjalizm, zdaniem Emirbayera, za punkt wyjścia przyjmuje istnienie „substancji” różnego rodzaju, takich jak rzeczy, byty czy istoty, których rozpoznanie stanowi punkt wyjścia wszelkiego badania. Systematyczna analiza powinna zaczynać się od tych samoistnych całości, istniejących jako gotowe jednostki badania, następnie zaś rozważać wpływ, jaki one wywierają. Przytaczając Cassirera, Emirbayer podkreślał, że koncepcje relacji są bezpośrednio powiązane z koncepcjami bytów, a w ujęciu substancjalnym relacje mogą jedynie wywierać dodatkowe, czysto zewnętrzne wpływy na te byty, nie przekształcając zasadniczo tego, co określone zostało mianem ich „natury” (Emirbayer 1997: 282-283). Z kolei w perspektywie relacyjnej pojęcia lub jednostki badania przekształcają swoje znaczenie, sens oraz tożsamość w zależności od zmiany ról, jakie odgrywają w relacji. To relacja, postrzegana jako dynamiczny i rozwijający się proces, stanowi podstawowy obiekt badania, nie zaś jej statyczne elementy. Obiekty nie są postrzegane jako istniejące niezależnie i uprzednio wobec relacji, ale to dzięki relacji się kształtują. Stanowią one „kresy” relacji, w związku z czym nie mogą istnieć jako dane izolowane, ale jedynie w odniesieniu do innych (Emirbayer 1997: 286-287).

Socjologia relacyjna a realizm krytyczny

Socjologia relacyjna narodziła się zatem jako jeden z konceptów opisujących przejście nauki od stanowisk modernistycznych ku – różnie określanej – ponowoczesności. Poniekąd zatem może być zaskakujące wpisanie tego pojęcia w przestrzeń intelektualną realizmu krytycznego, weryfikującego narzędziami filozofii analitycznej swoisty nieład koncepcji socjologicznych. Realizm krytyczny, rozwijany w dziedzinie filozofii przez Roya Bhaskara, na gruncie nauk społecznych najpełniej zastosowany został w analizach Margaret S. Archer, tworząc fundamenty nowego paradygmatu.

Tradycja refleksji krytycznej przede wszystkim ukierunkowana była na rewizję presupozycji paradygmatów naukowych i myślenia codziennego, na zejście do korzeni refleksyjności, aby od korzeni właśnie myślenie i działanie móc przebudować (Porpora 2015: 2-4). Socjologia krytyczna podejmuje tego rodzaju refleksję wobec paradygmatów socjologii uprawianej współcześnie i wynikających z nich praktyk związanych z „nauką normalną” według terminologii Thomasa Kuhna (Porpora 2015: 5-7). Podczas gdy – według diagnozy socjologii krytycznej – współczesne nurty socjologiczne zaniechały pogłębionego myślenia teoretycznego i w celu efektywnego uprawiania „nauki normalnej” bezproblemowo pogodziły się ze statusem nauki wieloparadygmatycznej, socjologia krytyczna postuluje właśnie refleksję pogłębioną, sięgającą zagadnień wspólnych dla socjologii i filozofii, aby na bazie tego namysłu zrekonstruować praktykę socjologiczną w sposób uporządkowany i systematyczny – nie zaś eklektyczny. Margaret S. Archer zwraca uwagę, że typowym dla nauk społecznych zabiegiem intelektualnym, stosowanym dla rozwiązania istniejących w teoriach aporii bądź sprzeczności, jest „przekroczenie” ich „poprzez prosty zabieg rozpoznania ich jako dwóch stron tego samego medalu”, i konceptualizacji ich jako „ontologicznie nierozdzielnych” oraz wymagających badania „jako jeden wzajemnie się konstytuujący amalgamat” (Archer 2013a: 20). Koncepcja krytycznego realizmu wyklucza tego rodzaju „rozmycie granic przedmiotu i podmiotu”, zwracając uwagę, że tego rodzaju próba stworzenia amalgamatu opozycji w przypadku analizy problematyki wzajemnego oddziaływania struktur społecznych i sprawstwa podmiotowego wykluczałaby możliwość realnej refleksyjności podmiotów: „jeśli (bowiem) podmiot i przedmiot są amalgamatem, trudno zrozumieć, jak osoba lub grupa byłaby zdolne do krytycznej lub kreatywnej refleksji nad własnymi warunkami społecznymi lub kontekstem” (Archer 2013a: 20).

Problematyka refleksyjności podmiotowej jako czynnika mediującego i zarazem wyjaśniającego wzajemne relacje rzeczywistości ludzkiej sprawczości oraz oddziaływania struktur społecznych stanowi jeden z głównych

przedmiotów zainteresowania Margaret S. Archer od samego początku jej pracy naukowej. Założenie o nieredukowalności obu tych bytów oraz o ich emergentnych własnościach i oddziaływaniach doprowadziło do wypracowania nowej metodologii morfogenetycznej, dostarczającej narzędzi analizy wzajemnych relacji kultury, struktury i sprawstwa podmiotowego (Archer 2013b: LVI-LVII). Jedną z centralnych tez metodologii morfogenetycznej wskazuje, że dotychczasowa filozofia nauk społecznych w charakterystycznej dla współczesnej socjologii próbie przekroczenia dotychczasowych kontrowersji ontologicznych i epistemologicznych odwołała się do szczególnego rodzaju redukcjonizmu, określonego przez Archer mianem „konflacji”, a zatem zlania się lub stopienia dotychczasowych przeciwności, uniemożliwiającego odróżnienie odrębnych oddziaływań poszczególnych elementów realizującego się w trakcie procesu wzajemnego oddziaływania. Konflacja w teoriach socjologicznych może przejawiać się na trzy różne sposoby, z których dwa charakterystyczne są dla klasyków myśli socjologicznej, ostatni zaś dla koncepcji współczesnych. I tak przesocjologizowana koncepcja życia społecznego, charakterystyczna dla początków tworzenia się tej nauki (choć oczywiście nie tylko), wykazuje cechy „konflacji odgórnej”, całość oddziaływań przyczynowych przyznając strukturom z pominięciem aktywności podmiotowej. Rewizjonistyczne w stosunku do pierwszego paradygmatu koncepcje o charakterze bardziej „rozumiejącym” przejawiają błąd metodologiczny „konflacji oddolnej”, przekazując całość wpływów przyczynowych podmiotom ludzkim i ich działaniu. Charakterystyczne natomiast dla współczesnej myśli socjologicznej koncepcje określane mianem „wielkich syntez” (Szacki 2005: 882), dążące do przewyciężenia dotychczasowych dychotomii, uwikłane są w redukcjonizm o postaci „konflacji centralnej”, w której struktura i sprawstwo konstituują się wzajemnie, zatracając się w sposób amalgamatyczny. Analityczny dualizm, postulowany przez Margaret S. Archer, domaga się uznania oddziaływań struktury i sprawstwa w odmiennych momentach czasowych, przy czym warunkowanie strukturalne występuje w sposób z konieczności uprzedni wobec interakcji społecznej. Całość tego schematu wyraża się w następstwie czasowym trzech faz: warunkowania społecznego, interakcji społecznej i strukturalnego przepracowania (Archer 2013b: LVII-LVIII). Jak łatwo dostrzec, proponowana przez Mustafę Emirbayera optyka socjologii relacyjnej wpisuje się w nurt konflacji centralnej, przeciwko której Margaret S. Archer opowiada się w sposób zdecydowany.

Socjologia relacyjna w ujęciu realizmu krytycznego

Relacyjne ujęcie rzeczywistości społecznej związane było nie z samymi początkami socjologicznego realizmu krytycznego, ale z jego rozwojem i aplikowaniem w kolejnych sferach nauki (Porpora 2015: 29). Dopracowywana od lat 80. wizja CRRS (Critical Realist Relational Sociology) różni się od deklarowanej przez Mustafę Emirbayera zarówno co do sposobu definiowania relacji społecznych, jak i przypisywanego im ontologicznego statusu, wpływu na rzeczywistość społeczną oraz postrzegania ich przemian (zwłaszcza w perspektywie morfogenezy oraz emergencji). Podejście to w szczególny sposób kładzie nacisk na wskazanie, w jaki sposób morfogeneza społeczna wiąże się z relacjami społecznymi, oraz na zrozumienie, na czym polega mediacja pomiędzy strukturami a podmiotową sprawczością (Donati 2015: 86).

Przed wszystkim CRRS odróżnia się od socjologii relacyjnej (lub „transakcyjnej”, według określeń Emirbayera), kładącej nacisk na interakcje społeczne, wymianę i współzależności, podkreślenie tego, że relacyjność nie przekreśla realności substancji relacji, jej podmiotów i warstw rzeczywistości, mimo iż one same są również przez nie kształtowane: zarówno relacje, jak i ich obiekty traktowane są jako równorzędnie podstawowe fundamenty rzeczywistości społecznej. Wynika stąd postulat zarezerwowania pojęcia socjologii relacyjnej (*relational*) dla podejścia morfogenetycznego, zaś określenia socjologii relacyjnej (*relationist*) dla koncepcji redukcjonistycznych i konflacyjnych (Donati 2011a: 7-8).

Dla zrozumienia tego podejścia kluczowe jest postrzeganie relacji społecznych jako emergentnego efektu procesu morfogenetycznego. Jak tłumaczy Pierpaolo Donati, morfogeneza społeczna stanowi nie tylko metodologię analizy przebiegu współoddziaływania struktur i podmiotów w czasie, ale również kreuje swoistą „nadwyżkę”, tworzy efekt dodatkowy (*surplus*) wobec społeczeństwa w stosunku do niego samego. Zrozumienie tego zjawiska wymaga rozpoznania tego, w jaki sposób molekularna relacja społeczna różnicuje się w odmiennych kontekstach. Nadwyżka morfogenetyczna nie stanowi efektu oddziaływań strukturalnych, ale emergentny wynik relacji. Społeczny wzrost lub zanik tej nadwyżki związany jest z procesem dowartościowania lub – odpowiednio – dewaloryzacji relacji społecznych (Donati 2015: 87).

Empirycznym przykładem wzrostu lub spadku „nadwyżki” morfogenetycznej są dla Donatiego zjawiska niewytłumaczalne w perspektywie dotychczasowych ujęć socjologii, takie jak wyłanianie się więzów typu wspólnotowego ze struktur o charakterze organizacyjnym (w nawiązaniu do terminologii Tönniesa *Gesellschaft* oraz *Gemeinschaft*) w wyniku podjęcia działań związanych ze społeczną odpowiedzialnością organizacji formalnych. Za inny tego rodzaju fenomen, kreujący się wbrew oczekiwanemu naciskowi strukturalnemu, może zostać uznane powstanie „handlu etycznego” (t.j. *ethical markets*), wspierającego ekologiczną, zrównoważoną i sprawiedliwą gospodarkę na całym świecie, a stojącego w opozycji do nowoczesnego paradygmatu racjonalności (Donati 2011a: 19-20). Tego rodzaju zmiany utożsamiane są przez Donatiego z wartością dodaną relacji społecznych, nie zaś z samym wpływem struktur, i mają moc emergentnego przekształcania społeczeństwa w procesie morfogenetycznym (Donati 2015: 80).

Jak dopowiada Archer, dobra płynące z relacji są ponadto niepodzielne w tym sensie, że próba ich rozdysponowania niszczy tworzące je relacje społeczne – tak jak rozwodząca się para nie może odebrać swoich wcześniejszych emocjonalnych i relacyjnych wkładów w małżeństwo, a jedynie dobra materialne i ewentualnie dzieci dają się podzielić. Kiedy małżeństwo jest rozwiązane, nie może dłużej generować żadnego dobra, jako że nie istnieje (Archer 2011: XI). Stanowi to uzasadnienie przeformułowania Durkheimowskiej zasady o prymacie analizy faktów społecznych w socjologii ku twierdzeniu, że podstawowym przedmiotem socjologii powinna być relacja społeczna, jako że ład społeczny z konieczności istnieje w sposób relacyjny, emergentny i niesprowadzalny do swoich elementów (Donati 2011b: 1).

Skoro społeczeństwo nie składa się z jednostek, a jest przez nie tworzone w sposób relacyjny (Donati 2015: 90), to należy rozpoznać, w jaki sposób podmioty definiują swoją przynależność do poszczególnych sfer społecznych. Donati wskazuje na konieczność rozróżnienia pomiędzy „sferami społecznymi” oraz „organizacjami”, dowodząc, że jeśli dana relacja (dwupodmiotowa lub bardziej złożona: rodzina, firma, społeczność lokalna czy jakakolwiek inna) generuje właściwości i jakości związane z dobrami ponadfunkcjonalnymi, należy myśleć o niej jako o relacji wspólnotowej, jeśli natomiast efektem jej działania są korzyści funkcjonalne, należy ona do typu relacji organizacyjnych (ponownie w nawiązaniu do terminologii *Gesellschaft* oraz *Gemeinschaft*). Przynależność do „sfery społecznej” oznacza dla jednostki poczucie więzi, wyrażane w używaniu zaimka „my”, który oddziela przestrzeń o własnościach ponadfunkcjonalnych od funkcjonalnych (Donati 2015: 91). Wykazuje tu specyfikę socjologii relacyjnej wobec teorii morfogenetycznej, która zasięgiem swoim obejmuje zarówno funkcjonowanie wspólnot, jak i organizacji, nie pozwalając na precyzyjne odróżnienie odmiennych typów związków międzyludzkich.

Perspektywa socjologii relacyjnej ujmuje przejście społeczeństw z epoki nowoczesnej do ponowoczesnej w kategoriach przekształcania typu relacji. Załamanie się relacji o charakterze nowoczesnym utożsamiane jest z narastającym brakiem komplementarności kultury i struktury społecznej, bazującej na działaniach indywidualistycznych. Wobec tej niespójności zaczęło pojawiać się doświadczenie wzrastającej synergii, nawiązywanej pomiędzy nową kulturą oraz nowymi strukturami, określanymi poprzez relacyjnie naznaczone wartości w równym stopniu, jak przez role, funkcje i działania. Zasadą strukturalną przejścia od modernistycznego balansu sfer państwo – rynek do postnowoczesnej sfery trzeciego sektora jest odrzucenie przez relacje (jako podstawowe molekuly społeczne) ich funkcjonalnych ekwiwalentów na rzecz innych norm, zapoczątkowujące tym samym procesy morfogenetyczne o odmiennej logice, w których pieniądź zastąpiony został innymi zgeneralizowanymi środkami wymiany i komunikacji oraz nowymi formami racjonalności społecznej. Donati przekonuje, że procesy morfogenetyczne oparte na racjonalności i relacyjności o charakterze ekonomicznym wiodły do wyłaniania się form kapitalizmu rynkowego, prowadzącego do pochłaniania kapitału społecznego, podczas gdy procesy morfogenezy oparte na relacyjnej współpracy społecznej wyłaniają instytucje o charakterze rynków społecznych (*social markets*), pomnażających zasoby kapitału społecznego (Donati 2015: 101-103).

Zgodnie z logiką uprawiania nauki przyjętą w ramach pierwszej szkoły krytycznej, zaadaptowanej przez socjologię – szkoły frankfurckiej, postulującej analizę bezpośrednio przekładającą się na praktykę oddziaływania społecznego – Pierpaolo Donati, podobnie jak Mustafa Emirbayer kilkanaście lat wcześniej, zdecydowanie łączy w swoich opracowaniach opis rzeczywistości, jej interpretację oraz liczne postulaty w kierunku zmian relacyjnych. Ostatecznie jego deklarowanym celem jest budowanie świata bardziej relacyjnego, osadzonego

na relacyjnym stylu myślenia. Relacyjny styl myślenia powinien zawierać w sobie zarówno postrzeganie problemów publicznych i kwestii prywatnych w sposób relacyjny, jak i wynikające z tego postrzegania przekształcenie celów, wartości i działań organizacji, a wreszcie opracowanie analitycznych ram, pozwalających na właściwe postrzeganie relacji. Konfiguracja tych trzech postulatów uznana jest przez Donatiego za realizację społeczeństwa relacyjnego (Donati 2015: 103).

Działanie ludzkie w perspektywie socjologii relacyjnej

Skoro początkiem wszelkiego faktu społecznego jest – i w sensie metodologicznym powinna być – relacja (Donati 2007: 1-2), założenie to powinno zostać zastosowane również do analiz ludzkiego działania, realizowanych w perspektywie relacyjnego rozwinięcia socjologii krytycznej. Metodologia analizy działania pojedynczej osoby została precyzyjnie rozbudowana i opisana przez Margaret S. Archer przy zwróceniu uwagi na dwa podstawowe czynniki: konwersację wewnętrzną, organizującą doświadczenia jednostki, oraz hierarchię trosk, stanowiących motywatory podejmowanego wyboru.

Konwersacja wewnętrzna stanowi przejaw refleksyjności człowieka, refleksyjności, dla której Margaret S. Archer domaga się przywrócenia miejsca w teorii i metodologii socjologicznej. Jej bezpośrednim wyrazem jest zróżnicowana odpowiedź (przyjmująca postać działania), jakiej udzielają różne jednostki, poddawane tym samym naciskom strukturalnym (Archer 2013a: 20). Treść konwersacji wewnętrznej dotyczy konfrontacji wewnętrznego i zewnętrznego świata człowieka, poprzez którą jednostka wypracowuje i określa własną tożsamość, wyrażającą się w poczuciu osobistej integracji. Tożsamość ta przekłada się na podejmowane decyzje odnośnie do własnego działania, określonego mianem *modus vivendi*, czyli sposobu zaangażowania w świecie zewnętrznym (Domecka 2013: XLIX).

Podstawowym przedmiotem konwersacji wewnętrznej jest uporządkowanie środowiska życia człowieka w jego trzech obszarach problemowych: dobrostanu fizycznego, kompetencji performatywnych i poczucia własnej wartości. Zaangażowanie intelektualne na rzecz poszczególnych aspektów rzeczywistości Archer – za Heideggerem – określa mianem trosk, które przyjmują wyraz sądów o wartości działania mającego na celu poszczególne obszary rzeczywistości. Stosowane przez Archer pojęcie *concerns* wskazuje raczej na „przedmiot zaangażowania”, świadome ukierunkowanie na „sprawy znaczące” niż na – tłumaczone bezpośrednio na język polski – „kłopoty”, „zmartwienia” czy „niepokoje” (Śledzińska 2015: 120). Troski pierwszego rzędu dotyczą zaspokojenia potrzeb bytowych w obszarze dobrostanu fizycznego (konfrontacja człowieka ze środowiskiem), troski instrumentalne odpowiadają za pole kompetencji performatywnych (w relacjach podmiot – przedmiot), zaś troski „ostateczne” (zasadnicze) dotyczą w tym ujęciu samooceny, uzyskiwanej w odniesieniu do innych podmiotów. Indywidualna konfiguracja trosk, ich szczególny układ stanowi cechę definiującą każdego człowieka w odmienny sposób, określającą też jego wewnętrzną tożsamość, wyłaniającą się poprzez działanie zgodne z własnym nadrzędnym systemem wartości i zapewniającą jednocześnie trwanie w świecie materialnym. Jak pisze Archer, „jesteśmy tym, kim jesteśmy, ze względu na to, na czym nam zależy: hierarchizując i uzgadniając nasze troski równocześnie definiujemy samych siebie” (Archer 2013b: 14).

Można zatem stwierdzić, że w podstawowym stopniu analiza działania ludzkiego w ramach koncepcji socjologii realizmu krytycznego zawiera perspektywę relacyjną: ujmując człowieka w odniesieniu do różnych wymiarów otaczającego go świata materialnego i społecznego, z którymi to wymiarami jednostka nawiązuje relacje poprzez ukierunkowane w uporządkowany sposób troski. Działanie człowieka zaczyna się w kontekście jego doświadczenia relacji ze światem zewnętrznym, przetworzonego następnie w ramach konwersacji wewnętrznej i owocującego oddziaływaniem zwrotnym na elementy tego świata. Nie sposób jednak oprzeć się wrażeniu, że w prezentowanych analizach brakuje swoistego elementu pośredniczącego: relacyjnie ugruntowana refleksyjność w ujęciu Archer zakłada odniesienie jednostki do środowiska, struktury i kultury, co można określić jako umiejscowienie poziomu indywidualnego w perspektywie makro. Brak jest jednak precyzyjnego ujęcia zależności i relacji międzyosobowych, które de facto konstytuują, transmitują i zapośredniczają wszystkie szersze płaszczyzny społecznych zależności – co, rzecz jasna, stanowi optymistyczną konstatację, otwierającą perspektywę dalszej płodnej refleksji w obrębie analizowanego nurtu.

Bibliografia

- Archer M.S. (2011), *Foreword* [w:] P. Donati, *Relational Sociology: A New Paradigm for the Social Sciences*. London and New York: Routledge, s. XI-XIV.
- Archer M. (2013a), *Jak porządek społeczny wpływa na ludzkie sprawstwo* [w:] A. Mrozowiecki, O. Nowaczyk, I. Szlachcicowa (red.), *Sprawstwo. Teorie, metody, badania empiryczne w naukach społecznych*. Kraków: Wydawnictwo Nomos, s. 19-35.
- Archer M. (2013b), *Morfogeneza społeczeństwa: gdzie pasuje Człowieczeństwo* [w:] M. Archer, *Człowieczeństwo. Problem sprawstwa*, A. Dziuban (tłum.). Kraków: Wydawnictwo Nomos, s. LV-LXX.
- Domecka M. (2013), *Wprowadzenie* [w:] M.S. Archer, *Człowieczeństwo. Problem sprawstwa*, Kraków: Wydawnictwo Nomos, s. XLI-LIV.
- Donati P. (2007), *Che cos'è la sociologia relazionale? Breve itinerario di conoscenza della teoria relazionale in sociologia*, http://www.relationalstudies.net/uploads/2/3/1/5/2315313/per_conoscere_la_sociologia_relazionale_di_p_donati.doc [dostęp: 11.03.2017].
- Donati P. (2011a), *Birth and development of the relational theory of society*, www.relationalstudies.net/uploads/2/3/1/5/2315313/donati_birth_and_development_of_the_relational_theory_of_society.pdf [dostęp: 11.03.2017].
- Donati P. (2011b), *Relational Sociology: A New Paradigm for the Social Sciences*. London and New York: Routledge.
- Donati P. (2015), *Manifesto for a Critical Realistic Relational Sociology*. „International Review of Sociology: Revue Internationale de Sociologie” 25(1): 86-109.
- Emirbayer M. (1997), *Manifesto for a Relational Sociology*. „The American Journal of Sociology” 103(2): 281-317.
- Porpora D. (2015), *Reconstructing Sociology. The Critical Realist Approach*. Cambridge: Cambridge University Press.
- Szacki J. (2005), *Historia myśli socjologicznej*. Warszawa: Wydawnictwo Naukowe PWN.
- Śledzińska K. (2015), *Odzyskane człowieczeństwo. Teorie społeczne między indywidualizmem a totalizmem – koncepcje Karola Wojtyły i Margaret S. Archer*. „Uniwersyteckie Czasopismo Socjologiczne” 10(1): 113-121.